

# „supermoon” i inne wiersze



Heike Willingham

**Heike Willingham urodziła się w 1962 r. w Rostocku, na terenie byłego NRD. Jeszcze przed upadkiem Muru Berlińskiego przeniosła się na stałe do Berlina Zachodniego, gdzie wcześniej ukończyła filologię germańską. Jest znaną niemiecką poetką tłumaczoną na wiele języków, m.in. na język polski. Jej wiersze były publikowane m.in. w piśmie „Pogranicza. Szczeciński Kwartalnik Kulturalny”. Brała też udział w pracach niemiecko-polskiej grupy artystycznej „Visum”. Od 2013 r. jest członkiem redakcji magazynu „Herzattacke”. Tłumaczyła z języka angielskiego na niemiecki wiersze autora magazynu „Culture Avenue” Ryszarda Sawickiego.**

„Heike Willingham, która przeniosła się do Berlina Zachodniego w 1988 roku, musiała mocniej zaakcentować świat poezji, który jednocześnie rozszerzał się i

stawał się coraz gęstą elipsoidą. Jeden z jej tekstów mówi o „nadpisywaniu”, a nie o pisaniu. Heike „nadpisuje” gryzące, brzęczące, ryczące, śmierdzące i roztrzaskane, przestraszone i ciemne, obdarte i oszczędzone... słowa-znaczenia. Jej język jest odczuwalny jak tłumiąca mata dla „podglądaczy” i „podśluchiowaczy”. Ona zwraca się do mówiącego, a nie do czytelnika czy słuchacza. Jak w jednym z jej „teatrów lalek” (*tytuł wiersza*) jej poezja jest surrealistycznym światem, który nie jest opisywany, ale nadpisywany. W jej wierszach nie ma zachowanego logicznego porządku zdań, czy struktury znaczenia słowa. Jej pomysły powstają, utrzymują linię, odrywają się, błędzą, krzyżują, skaczą, topią się...”. (*Angelika Stepken, tekst do katalogu wystawy grupy projektowej „Changeant”, Poczdam, 1994, tłumaczenie z <https://www.literaturport.de/Heike.Willingham/>*).

## **Heike Willingham (Berlin), tłum. Leszek Szaruga**

*dawno temu*

*zapisano nam to*

*w gwiazdach*

*podnosimy pałeczkę*

*na czerwień*

*głogu głośną*

*żółć adoracji słońca*

*rzekę zieleni alei*

*spojrzenie na czymś spoczywa*

*obok w kręgu*

*nic nie widzimy*

*tylko przeczuwamy*

*tam leży samotnie*

*pogrzebana przyszłość*

*dawno temu gdy*

*pragnienia jeszcze pomagały*

*gwiazdy były*

*bliżej ludzi*

***co trwa ginie***

*to była ifigenia*

*która patrzyła*

*w dal*

*niezbyt mężnie*

*raczej trzeźwo*

*a przy tym statycznie*

*gałązki oliwne*

*oplecione mocno*

*wokół jej głowy*

*wiedziała*

*co oni sprowadzą widziała*

*tylko nie potrafiła powiedzieć*

*jak to się jej*

*mogło objawić*

*nie oczekując  
tych co się za nią  
tłoczyli  
z pełną gębą  
i policzkami  
widząc również  
co się zowie  
nie zaślepiona  
toteż mądra  
zagadkowa  
wybrana córa  
nie może się stać  
ofiara  
chcieliby przecież  
ją także  
poćwiartować  
zamiast krowy  
bądź krowę  
dla niej  
nic jej nie pozostawało  
w rękach*

*decydująca chwila*

*umknęła*

*jej przeczuciom*

*stoją więc tak*

*oczekując*

*z obłędem w oczach*

*widać nadchodzi*

*orestes*

*nie da się go dostrzec*

*krok jego stłumiony*

*przez słodycz*

*pożądania*

*jedynie piękno*

*prorokini*

*wskazuje głaz*

*dziedziczka*

*ich zuchwałego ojca*

*objawia gdyż*

*od tej chwili*

*jeszcze bardziej*

*oddaje się*

*nurtowi*

***migawka***

*medea wpatruje się*

*nieruchomo*

*w obiektyw*

*kamery*

*młodzieńcy*

*za jej plecami*

*łążą wokół*

*z wpatrzonych oczu*

*kobiety*

*wyziera przymus*

*zadania gwałtu*

*nie chce*

*zostać przebita*

*własnymi urokami*

*lub sama się zabić*

*do klątwy*

*kładzie się jej na skórze*

*we włosach*

*ciemna tajemnica*

*schorzała krew*

*została spuszczone*

*ponad strumieniem*

*winna wzbudzić*

*pleć*

*skoro to nie*

*zachodzi*

*nie odpowiada*

*głośno*

*matczynemu*

*oszczepy*

*dzieci*

*co się dowolnie*

*obracali*

*obserwatorzy*

*milczą*

*stoją*

*w tle*

*i*

*notują*

## ***supermoon***

*na tym*

*tłustym ciastku*

*wiszą*

*dławią się*

*całkowicie wysrane*

*oblicze*

*obiecuje*

*obecność*

*ciemność*

*nie śpiąc*

*przenosi spragnione*

*myśli*

*w sen*

*wołają*

*niczym lea*

*dybuka*

*księżyc*

*co*

*zatonął*

*w pulpie chmur*



*z której*

*czерpie*

***co nas wstrzymuje przemija***

*nieskończenie*

*daleko*

*naprzeciw*

*przeźreni*

*w kosmicznym chłodzie*

*gdzie słowa*

*niczym obca*

*materia*

*pędzą*

*po orbitach*

*które*

*utrzymują*

*odstęp*

*huk*

*szum*

*tiul*

*i bal*

*wykręt*

*wydłużający życie*

*rozmach*

*co nas wstrzymuje*

*ogranicza*

**Wiersze z tomu: Heike Willingham, supermoon, tłum. na język polski Leszek Szaruga, wyd. MALDOROR 2015 r.**